



# Ziemia LUBLINIECKA

Boronów, Ciasna, Herby, Kochanowice, Koszęcin, Lubliniec, Pawonków, Woźniki

GAZETA POWIATOWA

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1641-1935

NR 3/2021 (178)

## Adam Ożarowski nowym dyrektorem „Adasia”

str. 4-6

Zarząd Powiatu na posiedzeniu w dniu 5 maja br., powierzył stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Nr 1 im. Adama Mickiewicza w Lublińcu Adamowi Ożarowskiemu, dotychczasowemu wicedyrektorowi tej placówki. Nowy dyrektor rozpocznie swoją pięcioletnią kadencję z dniem 1 września br.



## Szczepimy w Lublińcu

Punkt Szczepień Powszechnych utworzony przez Powiat Lubliniecki już działa

str. 3

Chętni na szczepienie w Punkcie Szczepień Powszechnym (PSP) w Powiatowym Centrum Usług Społecznych w Lublińcu (ul. Sobieskiego 9) mogą już się rejestrować poprzez całodobową, bezpłatną infolinię – tel. 989 oraz elektronicznie poprzez e-Rejestrację dostępną na pacjent.gov.pl. Uruchomiona została także rejestracja bezpośrednio w punkcie pod numerem 530 712 413, 530 711 452 w godzinach 15.00 – 20.00.



## Oddział covidowy zawieszony

str. 2

Decyzją Wojewody Śląskiego z dniem 7 maja 2021 r. w Szpitalu Powiatowym w Lublińcu zawieszony został oddział covidowy.



## 10 000 szczepień

str. 3

Dawka szczepionki numer 10 000 została podana 18 maja br. w Szpitalu Powiatowym w Lublińcu Eugeniuszowi Henne, mieszkańcowi Lublińca.



## Prawdziwy covidowy koszmar, emocjonalne spustoszenie, nadludzki wysiłek, wyczerpanie psychiczne i fizyczne....

str. 2

O to, jak wyglądała praca pielęgniarek na oddziale covidowym w Szpitalu Powiatowym w Lublińcu zapytałam **Ilonę Kasprówic** – naczelną pielęgniarkę tej placówki.



## Domy pomocy społecznej luzują obostrzenia

str. 4

Zaszczepieni mieszkańcy DPS-ów mogą już wychodzić z domu, pójść do lekarza, banku czy do sklepu bez odbywania kwarantanny po powrocie. Na taką możliwość pensjonariusze i ich opiekunowie czekali kilkanaście miesięcy.





## 12 maja obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Pielęgniarki i Położnej

Z okazji Święta składamy wszystkim Pielęgniarkom i Położnym najserdeczniejsze życzenia. Niech heroiczna praca na rzecz drugiego człowieka budzi w Was dumę i satysfakcję, a uśmiech i wdzięczność pacjentów zawsze towarzyszy w trudnej służbie. Składamy podziękowania za sumienną i ofiarną pracę na rzecz chorych i potrzebujących. Szczególnie teraz – w czasie pandemii, kiedy działacie na pierwszej linii – pragniemy podziękować za dobro i poświęcenie innym, które niesie za sobą ryzyko zagrażające zdrowiu Was samych. Życzymy zdrowia, pomysłowości oraz sukcesów w pracy zawodowej oraz w życiu osobistym.

Wicestarosta Lubliniecki  
Tadeusz Konina

Przewodniczący Rady Powiatu  
Krzysztof Olczyk

Starosta Lubliniecki  
Joachim Smyła

## Oddział covidowy zawieszony

Decyzją Wojewody Śląskiego z dniem 7 maja 2021 r. w Szpitalu Powiatowym w Lublińcu zawieszony został oddział covidowy.

Przypomnijmy, od 26 marca br. uruchomiono ponownie 22 łóżka dla pacjentów z potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2, w tym 2 łóżka respiratorowe z kardiomonitorem oraz możliwością prowadzenia tlenoterapii i wentylacji mechanicznej. Szpital przyjmował również zakażone koronawirusem dzieci.

W przypadku wzrostu zachorowań na COVID-19 szpital ma obowiązek przywrócenia łóżek w ciągu 72 godzin od momentu otrzymania polecenia w tym zakresie. W dalszym ciągu szpital zapewni 3 łóżka dla pacjentów z podejrzeniem zakażenia wirusem SARS-CoV-2.

- Działanie tego oddziału było bardzo potrzebne. Pacjentami byli w większości mieszkańcy naszego powiatu. Po zawieszeniu działania oddziału zwiększy się dostępność do świadczeń medycznych (nie covidowych) na Oddziale Wewnętrznym i Ginekologicznym – mówił **Włodzimierz Charchuła**, dyrektor SP ZOZ w Lublińcu.

Oddział covidowy apogeum obłożenia przeżywał w połowie kwietnia, kiedy zajęte były wszystkie łóżka i respiratory. Ostatni pacjenci tego oddziału – w zależności od stanu zdrowia – zostali przeniesieni na inne oddziały szpitala, wypisani do domu lub przetransportowani do placówek, które nadal prowadzą oddziały covidowe.

Aneta Konieczny



## Prawdziwy covidowy koszmar, emocjonalne spustoszenie, nadludzki wysiłek, wyczerpanie psychiczne i fizyczne....

O to, jak wyglądała praca pielęgniarek na oddziale covidowym w Szpitalu Powiatowym w Lublińcu zapytałam **Ilonę Kasprowicz** – naczelną pielęgniarkę tej placówki.



- Praca na oddziale covidowym była bolesnym, wręcz traumatycznym przeżyciem. Zmęczenie fizyczne, choć ogromne, nie jest porównywalne z psychicznym. To emocjonalne spustoszenie. Nie można przejść obojętnie obok tragedii pacjenta i jego rodziny. Pielęgniarki, ratownicy, opiekunki, a także panie sprzątające są jedynymi osobami, z którymi człowiek – walczący niejednokrotnie o każdy oddech – ma bezpośredni kontakt. Oprócz czynności strictly medycznych, podania leków, nakarmienia, codziennej toalety, pielęgniarki są dla chorych spowiednikami, psychologami, starając się wprowadzić radosną atmosferę pomimo – nierzadko – dramatycznej sytuacji.

„Zmiana bałwana” – tak witały się ze swoimi pacjentami pielęgniarki obejmujące dyżur. Cieszyły się z każdej, najmniejszej poprawy zdrowia, podtrzymywały na duchu. Często trzymały za rękę osoby odchodzące, przegrywające walkę z chorobą, w myślach modląc się.

Wracając do domu, wracały z myślami przesiąkniętymi dramatami swoich pacjentów.

Te obrazy pozostaną w nas na długo, może na zawsze. Jeszcze nigdy nie byliśmy świadkami tylu śmierci naszych pacjentów w tak krótkim czasie. Każda śmierć jest emocjonalnym i psychicznym obciążeniem. W momencie, kiedy nie ma dyżuru, któremu nie towarzyszy reanimacja, intubacja, zgon, to nawet 24 – godzinna przerwa między dyżurami nie pozwalała na regenerację. To prawdziwy covidowy koszmar, nadludzki wysiłek, wyczerpanie psychiczne i fizyczne. Nasze pielęgniarki, położne, opiekunki i ratownicy podołali temu wyzwaniu. Jestem z nich dumna i serdecznie dziękuję, bo wiem, ile to ich kosztowało.

Aneta Konieczny

## Uszkodzony przez bobry przepust pod drogą w Kośmidrach już naprawiony

Na ciekun wodnym przepływającym pod drogą powiatową relacji Koszowice – Kośmidry – Lubliniec przepustem dwururowym zlokalizowano zator z gałęzi wykonany przez bobry europejskie. Spiętrzenie wody spowodowało rozmiękczenie gruntu, podmycie skarpy jezdni przed przepustem i jej osunięcie, co groziło – przy dalszym napieraniu wody – przerwaniem całego pasa drogi.



- Podjęliśmy działania polegające na rozebraniu powstałego zatoru w celu obniżenia lustra wody. Prace naprawcze prowadzone były od 17 marca do 17 kwietnia br. i polegały na usunięciu powalonych drzew i gałęzi wzdłuż ciekun wodnego, zabezpieczeniu skarpy poprzez wzmocnienie ich betonowymi płytami ażurowymi, uzupełnienie skarpy z zagęszczeniem wbudowanego materiału, a następnie oczyszczeniu przepustu z naniesionego namotu, uszczelnienie i malowanie murów oporowych przepustu. Wartość wykonanych prac to 14 875,40 zł – mówił **Marek Wręczycki**, naczelnik Wydziału Komunikacji, Drogownictwa i Transportu w Starostwie Powiatowym w Lublińcu.

(KA)

## Zgłoszenie zbycia lub nabycia pojazdu – obligatoryjny obowiązek właściciela

Wydział Komunikacji, Drogownictwa i Transportu Starostwa Powiatowego w Lublińcu przypomina właścicielom pojazdów o obowiązku rejestracji pojazdu oraz o obowiązku zawiadomienia starosty o nabyciu lub zbyciu pojazdu.

Stosownie do art. 71 ust. 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, właściciel pojazdu sprowadzonego z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej jest zobowiązany zarejestrować pojazd na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w terminie 30 dni od dnia jego sprowadzenia.

W myśl art. 78 ust. 2 pkt 1 wspomnianej ustawy, właściciel pojazdu zarejestrowanego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest zobowiązany zawiadomić starostę o nabyciu lub zbyciu pojazdu, w ciągu 30 dni od dokonania czynności prawnej.

Niedopełnienie wyżej wymienionych obowiązków w terminie podlega karze pieniężnej w wysokości od 200 do 1000 zł.



# POWIAT LUBLINIECKI

Od momentu wybuchu epidemii koronawirusa w Polsce, która gwałtownie zmieniła naszą rzeczywistość, minął już ponad rok. Sytuacja, w której się znaleźliśmy, zachwiała naszym porządkiem świata. Z nadzieją patrzymy w kierunku szczepień. Zarząd Powiatu podjął decyzję o utworzeniu Punktu Szczepień Powszechnych. Uruchomiliśmy go w Powiatowym Centrum Usług Społecznych w Lublińcu przy ul. Sobieskiego 9. Zachęcam do szczepienia się. To jedyny, racjonalny wybór, dzięki któremu będziemy mogli szybciej wyjść z pandemii. Do tego czasu przestrzegajmy obostrzeń, dbajmy o siebie, dbajmy o innych.

Joachim Smyła  
Starosta



## Szczepimy w Lublińcu

### Punkt Szczepień Powszechnych utworzony przez Powiat Lubliniecki już działa

Chętni na szczepienie w Punkcie Szczepień Powszechnym (PSP) w Powiatowym Centrum Usług Społecznych w Lublińcu (ul. Sobieskiego 9) mogą już się rejestrować poprzez całodobową, bezpłatną infolinię – tel. 989 oraz elektronicznie poprzez e-Rejestrację dostępną na [pacjent.gov.pl](http://pacjent.gov.pl).

Uruchomiona została także rejestracja bezpośrednia w punkcie pod numerem 530 712 413, 530 711 452 w godzinach 15.00 – 20.00. Ze względów epidemiologicznych i organizacyjnych mieszkańcy nie powinni zgłaszać się osobiście.

Zgodnie z przyjętymi w Narodowym Programie Szczepień założeniami min. 90% dostępnych terminów będzie zewnętrznych tj. widocznych we wszystkich kanałach rejestracji, pozostałe 10% to tzw. terminy wewnętrzne, widoczne jedynie dla punktu szczepień. Na wolne terminy będą zapisywane osoby z aktywnymi e-skierowaniami przez centralną e-Rejestrację.

Szczepienia realizowane są przez personel medyczny Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lublińcu. Uruchomione zostały dwa stanowiska, co pozwala na wykonanie ok. 250 szczepień dziennie, w zależności od potrzeb.

Punkt działa od poniedziałku do soboty w godzinach od 15.00 do 20.00. Ze względu na harmonogram dostaw szczepionek, terminy szczepień i działalność PSP mogą ulec zmianie.

Aneta Konieczny



## PUNKT SZCZEPIEŃ POWSZECHNYCH W LUBLIŃCU

Punkt działa od poniedziałku do soboty w godzinach od 15:00 do 20:00.

### INFORMACJE I REJESTRACJA:

TEL. 530 712 413,  
530 711 452



### Zorganizowany przez Powiat Punkt Szczepień Powszechnych – po otrzymaniu pozytywnej opinii Narodowego Funduszu Zdrowia – ruszył 5 maja br.

Na szczepienie przyjeżdżamy dokładnie na określoną godzinę. Wejście do Punktu Szczepień Powszechnych to główne wejście do Powiatowego Centrum Usług Społecznych w Lublińcu (ul. Sobieskiego 9). Nad przestrzeganiem zasad sanitarnych i bezpieczeństwa czuwać będą pracownicy obsługi PSP, oni pokierują cię do miejsca, gdzie trzeba wypełnić stosowne dokumenty. Następnie pracownik punktu zarejestruje cię w systemie. Kolejny etap to kwalifikacja zdrowotna. Po jej pozytywnym przejściu następuje szczepienie. Pracownik obsługi PSP pokieruje cię do strefy poszczepiennej, gdzie – zgodnie z obowiązującymi procedurami – odczekasz ok. 15 minut.

## 10 000 szczepień

Dawka szczepionki numer 10 000 została podana 18 maja br. w Szpitalu Powiatowym w Lublińcu Eugeniuszowi Henne, mieszkańcowi Lublińca.

Dyrektor szpitala Włodzimierz Charchuła wręczył z tej okazji zestaw upominków powiatu lublinieckiego. Od początku szczepień zespół medyczny szpitala nie zmarnował ani jednej dawki szczepionki. Wyrazy uznania kierujemy do Ilony Kasprowicz – koordynatora ds. szczepień i całego zespołu szczepiennego za ogromne zaangażowanie, profesjonalizm i determinację w walce z pandemią! (KA)



## Domy pomocy społecznej luzują obostrzenia

Zaszczepieni mieszkańcy DPS-ów mogą już wychodzić z domu, pójść do lekarza, banku czy do sklepu bez odbywania kwarantanny po powrocie. Na taką możliwość pensjonariusze i ich opiekunowie czekali kilkanaście miesięcy.

To właśnie tę grupę pandemia dotknęła najbardziej. Pierwsza fala koronawirusa to obraz chorych mieszkańców DPS-ów i ich opiekunów zamkniętych w placówkach bez możliwości kontaktu z bliskimi, uwięzionych przez niewidzialnego przeciwnika. Nowe zasady nie dotyczą niezaszczepionych mieszkańców i ich rodzin. W takich sytuacjach indywidualne decyzje o sposobie odwiedzin będą podejmować dyrektorzy placówek.



Jak informuje **Dagmara Imiołczyk**, zastępca dyrektora DPS „Zameczek” na obecną chwilę w placówce nie ma żadnych zachorowań. Utrzymywany jest jednak zaostrożony reżim sanitarno-epidemiologiczny. Odwiedziny odbywają się w wyznaczonym miejscu

i mogą trwać maksymalnie 30 minut. Termin odwiedzin należy uzgodnić z kierownikiem Zespołu Opiekuńczo-Terapeutycznego bądź pracownikiem socjalnym. Mieszkańca może odwiedzić tylko jedna osoba, która musi przejść przez kabinę dezynfekującą. Obowiązuje noszenie maseczki, dystans minimum 2 metrów i jednorazowe rękawiczki. Pensjonariusze mogą być zabierani do domu, natomiast po powrocie od rodzin mają wykonywany test.



- 5 maja zdjęliśmy większość obostrzeń dotyczących przebywania mieszkańców poza DPS, aktualnie możliwe są także odwiedziny i urlopy. Nadal zachowany pozostaje reżim sanitarny, odwiedziny mogą odbywać się w wyznaczonych miejscach na terenie Domu przy Kochcickiej oraz w filii w Koszęcinie. Odwiedziny rodzin umawiane są na konkretną godzinę. Osoby powracające z urlopów poddawane są kwarantannie – wyjaśniał **Ryszard Sychalski**, dyrektor DSP Kochcicka w Lublińcu.

**Jadwiga Kozicka**, dyrektor „Domu Kombatanta” poinformowała, iż w prowadzonej przez nią placówce sytuacja epidemiczna jest stabilna. Na chwilę obecną nie stwierdzono żadnych zakażeń wirusem SARS-CoV-2. Wszyscy pracownicy pracują w maseczkach z zachowaniem szczególnych środków ostrożności. Podłogi są dezynfekowane, w holach komunikacyjnych zostały powieszony dozowniki z płynem do dezynfekcji rąk. Pensjonariusze poza swoim pokojem poruszają się w maseczkach. Odwiedziny odbywają się w specjalnie przygotowanym pomieszczeniu, z zachowaniem wszelkich środków ostrożności po wcześniejszym umówieniu terminu, tak żeby nie nastąpiła kumulacja wizyt.



Aneta Konieczny



## Adam Ożarowski nowym dyrektorem „Adasia”

Zarząd Powiatu na posiedzeniu w dniu 5 maja br. powierzył stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Nr 1 im. Adama Mickiewicza w Lublińcu p. Adamowi Ożarowskiemu, dotychczasowemu wicedyrektorowi tej placówki. Nowy dyrektor rozpocznie swoją pięcioletnią kadencję z dniem 1 września br.

Dokument powierzenia stanowiska dyrektora Adam Ożarowski otrzymał z rąk wicestarosty **Tadeusza Koniny**. Gratulacje złożyli również sekretarz Powiatu **Sylwia Fronczek**, skarbnik **Jacek Fokczyński** oraz pozostali członkowie Zarządu.

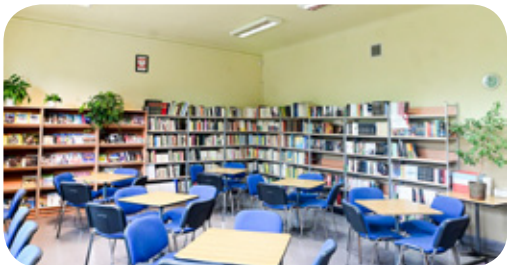


### Adam Ożarowski

od 17 lat jest nauczycielem w Zespole Szkół Nr 1 im. Adama Mickiewicza w Lublińcu, a piąty rok pełni funkcję wicedyrektora tej placówki. Jest absolwentem Wydziału Matematyki i Informatyki Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończył również studia podyplomowe z zakresu informatyki i technologii informacyjnej w nauczaniu oraz organizacji i zarządzania oświatą. W 2018 roku uhonorowany został Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

- Chciałbym być dyrektorem, który potrafi efektywnie się komunikować, jest otwarty na pomysły, wspiera inicjatywy i motywuje do działania. Jako absolwent, nauczyciel i wicedyrektor „Mickiewicza” uważam, że będę w stanie zapewnić kontynuację wypracowanych dobrych, skutecznych praktyk, a także będę robił wszystko dla dobra i rozwoju szkoły. Wierzę, że atmosfera współpracy, którą zamierzam promować, będzie dobrze wpływać na rozwój aktywności i chęć wprowadzania w życie wciąż nowych pomysłów, projektów i innowacji. Szczególną rolę będą tu pełnić wnioski składane w ramach projektów unijnych i rządowych, będących formą wsparcia działalności szkoły.

Rok 2022 to niezwykle ważny rok dla naszej Szkoły, która będzie obchodziła swoje stulecie. Chciałbym, aby w kolejne lata swojego istnienia weszła z tą samą misją, którą pełniła dotychczas, aby nadal była drogą do osiągnięcia sukcesu, realizacji planów, pasji i marzeń, by była miejscem rozwoju nie tylko uczących się w niej młodych ludzi, ale też nauczającej kadry pedagogicznej, jak również miejscem powrotów i spotkań ze swoimi nauczycielami, koleżankami i kolegami. Chciałbym również, aby nadal pełniła ważną rolę w życiu lokalnej społeczności – mówi Adam Ożarowski, nowy dyrektor Zespołu Szkół Nr 1 im. A. Mickiewicza w Lublińcu.



## Kilka słów o „Adasiu”

Zespół Szkół nr 1 im. Adama Mickiewicza w Lublińcu to placówka ze stuletnią historią i tradycją, pełni ważną rolę nie tylko w mieście, ale całym powiecie. Wiele osób zatrudnionych w różnych gałęziach lokalnej, krajowej i światowej gospodarki, prowadzących mniejsze, czy większe przedsiębiorstwa, piastujących wysokie stanowiska to absolwenci „Mickiewicza”. W skład Zespołu wchodzi I Liceum Ogólnokształcące im. A. Mickiewicza oraz Technikum Nr 1. Uczęszcza do niego 530 uczniów, zatrudnionych jest tu 57 nauczycieli. Prawie wszyscy uczniowie klas trzecich przystępują do matury i uzyskują świadectwo maturalne. Wśród maturzystów są osoby, których wyniki znajdują się w najwyższym przedziale staninowym, stanowiącym 4% najlepszych wyników w kraju.

Oferta liceum obejmuje tradycyjnie kształcenie w klasach: matematyczno-fizycznej, biologiczno-chemicznej, humanistycznej i biznesowej.

Największą popularnością cieszy się klasa biologiczno-chemiczna. Dużym atutem w tym przypadku jest pracownia biologiczno-chemiczna przystosowana do przeprowadzania ćwiczeń

laboratoryjnych. Wiele uczniów Szkoły bierze z powodzeniem udział w konkursach i olimpiadach o tematyce biologicznej, chemicznej i zdrowotnej. Nowy dyrektor zapewni utrzymanie wysokiego poziomu nauczania w zakresie przedmiotów, które umożliwią pomyślną rekrutację na studia medyczne, weterynaryjne, stomatologię, farmację itp.

Uczniowie Szkoły z powodzeniem biorą udział w olimpiadach humanistycznych, a w ostatnich latach odnoszą również sukcesy w turniejach debat oksfordzkich.

Ciekawą inicjatywą są miniprzedsiębiorstwa organizowane przez uczniów klas biznesowych, w których młodzież poznaje praktyczną stronę prowadzenia biznesu.

Szkoła po kilku latach przerwy wznowiła nabór do technikum. Obecnie trzy roczniki kształcą się w zawodach: technik informatyk, technik logistyk i technik ekonomista. Współpracuje też z uczelniami wyższymi poprzez realizację innowacji, organizowanie zajęć, wykładów i udział w dniach otwartych. Działania te pozwalają poznać uczniom charakter uczelni, przybliżają tematykę studiów, co ma wpływ na podejmowanie dalszej ścieżki kształcenia.

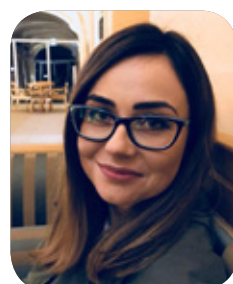
Aneta Konieczny; zdjęcia: Czesława Włuka

## Absolwenci o szkole...



*Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza ukończyłam w 2013 roku. Spędziłam te lata pod opieką oddanych nauczycieli, którzy z cierpliwością pomagali uczniom w stawianiu pierwszych kroków w dorosłość. Po ukończeniu szkoły rozpoczęłam studia japonskie na Uniwersytecie Warszawskim. W ich trakcie miałam okazję dwukrotnie odwiedzić Japonię – po raz pierwszy w 2016 r. podczas wymiany studenckiej w Tokio i po raz drugi w 2018 r. jako nauczyciel języka angielskiego w liceum oraz jako pracownik Polskiego Konsulatu Honorowego w Kobe. Obecnie mieszkam w Warszawie gdzie wciąż łączę swoją karierę i przyszłość z Japonią.*

**Agnieszka Konieczna**, ukończyła Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Lublińcu w 2013 r.



*Lata spędzone w Mickiewiczu wspominam bardzo dobrze. Z utęsknieniem patrzę w przeszłość, myśląc, ile przyjemnych chwil tam spędziłam. Szczególnie miło wspominałam nauczyciela geografii – Pana Damiana Włodarczyka. Uczęszczając do klasy o profilu geograficzno-językowym, miałam okazję do częstych, ciekawych i interesujących spotkań, prowadzonych przez Pana Damiana. Zajęcia realizowane w niecodzienny sposób, pobudzały naszą wyobraźnię i umożliwiały „podróżowanie” po świecie. Rozwijaliśmy swoje pasje i zainteresowania, a przy okazji chętnie zdobywaliśmy wiedzę. Dzięki nauce w liceum o dobrym prestiżu, dobrze zdałam egzamin maturalny i rozpoczęłam studia jednocześnie na dwóch kierunkach. Po zakończeniu edukacji znalazłam pracę w urzędzie, która sprawia mi przyjemność i satysfakcję.*

**Dominika Łupierz**, absolwentka Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Lublińcu z roku szkolnego 2009/2010



*Kończyłam liceum w 1991 roku – w czasach, kiedy poziom nauczania w tamtejszej szkole był bardzo wysoki. Uczęszczałam do klasy o profilu ogólnym. Czas spędzony w murach liceum wspominam bardzo dobrze. Tam nawiązałam przyjaźnie, które trwają po dziś dzień. Miło wspominałam nauczycieli, którzy ukierunkowali moją przyszłość i karierę zawodową. Ukończenie dobrego liceum, pozwoliło mi na podjęcie studiów na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej. W dniu dzisiejszym realizuję się, pracując w Zespole Pieśni i Tańca „Śląsk”, w Śląskim Centrum Edukacji Regionalnej.*

**Dorota Krus**, absolwentka Liceum Ogólnokształcącego w Lublińcu



*Podczas mojej edukacji w „Mickiewiczu” rozwinęłam swoje zdolności językowe z angielskiego i francuskiego. Dzięki wychowawczyni zainteresowałam się tematyką Odnawialnych Źródeł Energii, których znajomość okazała się bardzo przydatną wiedzą na uniwersytecie.*

**Ewa Kaczorowska**, absolwentka roku 2020, studentka Uniwersytetu Warszawskiego



## Wspomnienia absolwentów Zespołu Szkół Nr 1 im. Adama Mickiewicza w Lublińcu

**Julia Orlik**, absolwentka Liceum im. Adama Mickiewicza w Lublińcu w 2015 roku. Obecnie studentka Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, TV i Teatralnej w Łodzi, specjalizacja film animowany i efekty specjalne. Autorka filmów animowanych pokazywanych i nagradzanych na licznych festiwalach filmowych na całym świecie.

- *Lata licealne wspominam pozytywnie. Wylądowałam na profilu humanistycznym, bo dziennikarsko-artystycznego nie udało się utworzyć. Byłam z tego powodu wielce niepokieszona, ale po kilku miesiącach zrozumiałam, że te profile to trochę „pic na wodę” i jeśli chce się rozwijać jakieś zainteresowania to samemu trzeba się trochę wysilić i poszukać ku temu możliwości, a takowych nie brakowało. Pamiętam, że w pierwszej klasie udało mi się razem z koleżankami nagrać kilka reportaży, jeden z dni otwartych i jeden z wyborów do samorządu uczniowskiego, które potem publikowane były na stronie szkoły. Inną wspianą okazją do sprawdzenia się w roli reżyserki miałam podczas pracy nad przedstawieniem teatralnym z okazji Dni Mickiewiczowskich. Napisałam scenariusz i razem z całą klasą wspólnie wystawiliśmy naszą interpretację „Świtezianki”. W drugiej klasie miałam możliwość uczestniczenia w warsztatach filmowych z Panem Jędrzejem Niestrojem organizowanych przez szkołę z jakiegoś projektu. Dzięki tym warsztatom nie tylko mogłam dowiedzieć się czegoś nowego o sztuce filmowej, ale również mogłam skonsultować się odnośnie egzaminów na reżyserię. Po rozmowie z Panem Niestrojem dowiedziałam się, że na filmówce istnieje taki kierunek jak „Film animowany i efekty specjalne”, co mi rozwaliło głowę, bo po pierwsze nie miałam o tym pojęcia, a po drugie to właśnie robienie filmów animowanych kręciło mnie najbardziej.*

Chociaż samych lekcji związanych z szeroko pojętą kulturą i sztuką nie było zbyt wiele, nie oznaczało to, że nie było nauczycieli, którzy taką wiedzę posiadali i byli gotowi się nią podzielić. W trzeciej klasie wiedziałam już, że będę próbowała zdawać do szkoły filmowej, dlatego poprosiłam Panią Joannę Pielok o dodatkowe lekcje z historii sztuki, żeby mieć solidne podstawy, bo słyszałam, że na egzaminach taka wiedza też się przydaje. Pani Pielok zgodziła się i raz w tygodniu poświęcała mi swój czas. Oprócz filmów i animacji interesowałam się też efektami specjalnymi. Pamiętam jak w trzeciej klasie z pomocą internetu i kilku poradników na youtube opracowałam recepturę cukrowego szkła. Razem z koleżankami postanowiłam wykorzystać tę wiedzę, aby zrobić cukrową butelkę i w prima aprilis odegrać scenkę, w której podczas udawanej kłótni chwytam ją i rozbijam koleżance (oczywiście wtajemniczona w całą akcję) na głowie (jej głowa wcześniej pokryta była sztuczną krwią). Akcja się powiodła, ponieważ nikt nie zorientował się że to była cukrowa butelka, ale dziś myślę, że to było trochę zbyt wiele i mogło skończyć się źle wywołując szok u osób niewtajemniczonych.

Jakoś miesiąc po maturze były egzaminy do szkoły filmowej. Doostałam się za pierwszym razem, ale tak ledwo ledwo. Byłam 9 na liście, a przyjmują 10 osób. Od tego momentu, aby zaliczyć rok musiałam prezentować na egzaminach swoje animowane filmy krótkometrażowe. Przy wszystkich produkcjach pomagał mi oczywiście Bartek. Konsultowałam z nim każdy pomysł i każdy scenariusz. A kiedy film był gotowy Bartek zajmował się skomponowaniem do niego muzyki.

**Bartłomiej Orlik**, absolwent Liceum im. Adama Mickiewicza w Lublińcu w 2019 roku. Obecnie student Uniwersytetu Łódzkiego na kierunku: ekonomia. Autor muzyki do licznych filmów animowanych, spotów i reklam, przedsiębiorca, sporadycznie kierownik produkcji filmowej.

- *Okres spędzony w liceum wspominam dobrze. Początkowo swoją przyszłość wiązałam z chemią, dlatego byłem na profilu biologiczno-chemicznym. Przez cały okres liceum byłem zaangażowany w organizację i obsługę nagłośnienia oraz oświetlenia na wszystkich imprezach szkolnych. Dość szybko stałem się główną osobą, która „ogarnia” sprzęt w szkole, stąd też chciałem maksymalnie wykorzystać w tej kwestii możliwości techniczne szkoły. Szkolny sprzęt, choć leciwy, był dość dobrej jakości, jednak z wielu urządzeń nikt nie korzystał, ponieważ nie wiedział, jak je obsłużyć. Przeważnie urządzenia te wymagały prostych napraw lub konserwacji, czego razem z kolegami często podejmowaliśmy się w wolnych chwilach. Dzięki uprzejmości osób zarządzających aulą ze szczególnym uwzględnieniem Pani Klimek, nie mieliśmy z tym nigdy żadnych problemów, co przełożyło się na znaczne rozbudowanie strony technicznej imprez szkolnych po pewnym czasie. Po wszystkich przeróbkach sprzętowych wraz z dwoma kolegami stał się „zespołem technicznym”, który sprawnie ogarnia wszystkie uroczystości szkolne, upiększając je przy tym o pokazy świetlne i dym. Mam nadzieję, że dymiarka działa po dziś dzień.*

Przez prawie całe liceum przychodziłem na lekcje niewyspany. Powodem tego był fakt, że ze względu na naukę tylko nocami mogłem komponować i obrabiać utwory. Skutkiem tego na większości lekcji przysypiałem, co oczywiście nie podobało się nauczycielom, ale w wielu przypadkach okazywali zrozumienie i po prostu budzili mnie, kiedy było trzeba.

W pierwszej klasie dołączyłem też do Miejskiej Orkiestry Dętej z Lublińca, do której należało już kilka osób z Mickiewicza. Po pewnym czasie wraz z tymi osobami zaczęliśmy realizować wspólnie wiele ciekawych projektów muzycznych, które nawet obecnie dalej rozwijamy.

Po maturze postanowiłem studiować ekonomię na Uniwersytecie Łódzkim. Wybór miasta nie był przypadkowy, ponieważ obecna w tym mieście Szkoła Filmowa zapewnia możliwość współpracy z wieloma młodymi reżyserami filmów animowanych i zdobywanie kolejnych zleceń i doświadczeń. Dodatkowo w mieście tym studiowała wówczas moja siostra Julia, z którą również praktycznie cały czas pracowaliśmy nad jakimś wspólnym projektem. W styczniu 2020 roku założyłem własną firmę zajmującą się pośrednictwem w sprzedaży przestrzeni reklamowej w Internecie, którą samodzielnie prowadzę i rozwijam do dziś.

Najważniejsze nagrody i osiągnięcia wspólnych filmów: Shortlista GSA BAFTA Student Film Awards 2021, Nagroda Główna „Złoty Gołąb” na festiwalu DOK Leipzig (Międzynarodowy Festiwal Filmów Dokumentalnych i Animowanych), Grand Prix „Złoty Jaberwocky” na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym „Etiuda & Anima”, Grand Prix na festiwalu w Tallinie, oraz w Nicei, wyróżnienie na Krakowskim Festiwalu Filmowym.

- Kanał, gdzie można zobaczyć niektóre filmy: <https://www.youtube.com/channel/UCQOo50uG5lOfTdQooQB1XsQ>
- Cała lista tutaj: <https://filmpolski.pl/fp/index.php?osoba=11155829>
- Profil Bartka na filmie polskim: <https://filmpolski.pl/fp/index.php?osoba=11155830>

Ciekawe miejsca w okolicy, do których warto dotrzeć jednośladem

## Nareszcie jest! Wiosna, ach to ty!

**Przyszła wiosna. Zrobiło się ciepło i przyroda budzi się do życia na nowo. Jest zielono i po prostu pięknie. Na obszarze Ziemi Lublinieckiej znajduje się wiele interesujących miejsc, które warto odwiedzić, by dostrzec piękno natury, odpocząć na jej łonie i docenić naszą małą, piękną Ojczyznę.**

By dotrzeć do ciekawych i interesujących miejsc w regionie, niejednokrotnie warto połączyć przyjemne z pożytecznym. Dobrym rozwiązaniem może okazać się rower. W dobie pandemii, kiedy dla własnego zdrowia i bezpieczeństwa zmuszeni jesteśmy izolować się od innych, dobrą propozycją na spędzenie wolnego czasu będą właśnie wycieczki rowerowe po okolicach.

Korzystając z pięknej pogody, zachęcam do przejażdżki ścieżką przyrodniczo-dydaktyczną „Na Brzozę”, która rozpoczyna się przy leśniczówce w Lubockiem, a kończy w Pawełkach przy schronisku młodzieżowym. Na przełomie maja i czerwca, odwiedzający tamtejszą okolicę mają okazję do podziwiania pięknie kwitnących różaneczników, potocznie zwanych rododendronami. Z wieży widokowej można podziwiać niezwykły pomnik przyrody – stanowisko prawie 100-letniego różanecznika katawbijskiego, zajmujące obszar 0,46 ha. Niesamowite pole pięknie kwitnących kwiatów jest miejscem, które ucieszy oczy każdego, a pięknie unoszący się zapach różaneczników, pozwoli oddalić się naszym myślom w nieznanne.

Propozycją ciekawej trasy rowerowej będą również okolice koszęcińskich lasów. Wyjeżdżając na kilkukilometrową trasę z Koszęcina w kierunku miejscowości Brusiek, możemy dotrzeć do chaty myśliwskiej o nazwie „Rendez – Vous”. Nieopodal tego miejsca znajdziemy punkt widokowy na rezerwat „Jeleniok-Mikuliny”. Stamtąd podziwiać możemy walory pobliskiej flory. Mając odrobinę szczęścia, spotkamy tutaj mieszkańców urokliwych terenów: sarny, zające, dziki i inne zwierzęta. Jadąc dalej dotrzemy do okolicy nazywanej „Rokosi Most”, gdzie zrobić możemy sobie kolejny przystanek, by

pooddychać czystym powietrzem i zachwycić się pięknem natury. Z kolei będąc na przystanku „Rendez – Vous” i ruszając kolejno w przeciwnym kierunku niż opisany powyżej, dotrzeć możemy do leśnego źródła w Krywałdzie. To wypływająca pod ciśnieniem woda źródłana, otoczona pięknym drzewostanem. Znajduje się tam kompleks wiat z miejscem na ognisko. Źródło wody wpływa do Małej Panwi. Według relacji miejscowej ludności tryskająca woda jest efektem odwiertów przeprowadzonych na początku lat 70-tych XX wieku w poszukiwaniu ropy naftowej.

Miejscem, o którym można powiedzieć, że zaczyna być na nowo doceniane jest Ośrodek Wypoczynkowy „Posmyk” w Kokotku. Rowerem można dotrzeć do miejsca, w którym odpoczniemy przy pobliskim stawie. Na miejscu można również skorzystać z oferowanych przekąsek i napoi, które zamówimy w obłackiej restauracji. Na łonie natury wypocząć można na wygodnych leżakach, które znajdują się na przylegającej do stawu polanie. Miejsce jest godne polecenia dla każdego, kto chciałby wypocząć i zrobić sobie przystanek podczas wycieczki rowerowej. Niedawno kompleks został całkowicie zrewitalizowany i odnowiony. Dzięki temu miejsce o interesujących walorach przyrodniczych, kiedyś zaniedbane, ponownie stanowi punkt na mapie, do którego warto wstąpić będąc w pobliżu.

Dla miłośników wypoczynku na łonie natury interesującą propozycją będzie również miejsce nazywane „Łowisko Leśnica”, które znajduje się w miejscowości Kokotek. Obiekt stanowią trzy stawy dostępne dla amatorów wędkarstwa. Tutaj łowić może każdy, kto ma na to ochotę. Nie wymagane jest bowiem posiadanie karty wędkarskiej. Całkowita powierzchnia lustra wody to prawie hektar. Na miejscu istnieje możliwość wypożyczenia wędki i grillowania złowionej ryby. Miejsce jest atrakcyjne dla rodzin z dziećmi i nie tylko.

Wjeżdżając do lasu i nie tylko, pamiętajmy o tym, że wkraczamy na czyjś teren. Jesteśmy tam przecież tylko gośćmi. Stosujmy się do zasad i przepisów tam obowiązujących. Nie zaśmiecajmy odwiedzanych miejsc i nie hałasujmy. Nie rozpalajmy ognisk w miejscach niedozwolonych. Dbajmy o to, co stanowi perły naszej małej, pięknej Ojczyzny.

Zachęcam do wycieczek rowerowych, bo ruch to przecież zdrowie. Do zobaczenia na trasie!

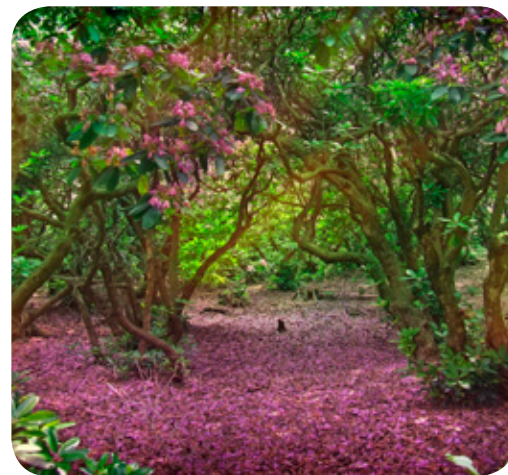
*Dominika Łupierz*



Oblacka Przystań  
(fot. fanpage Facebook Oblacka Przystań)



Przystanek Rendez-Vous  
(fot. Dominika Łupierz)



Rododendrony w Pawełkach  
(fot. Gmina Kochanowice)



Staw nieopodal przystanku Rendez – Vous  
(fot. Dominika Łupierz)



Źródło Krywałd  
(fot. Mirosław Włodarczyk)



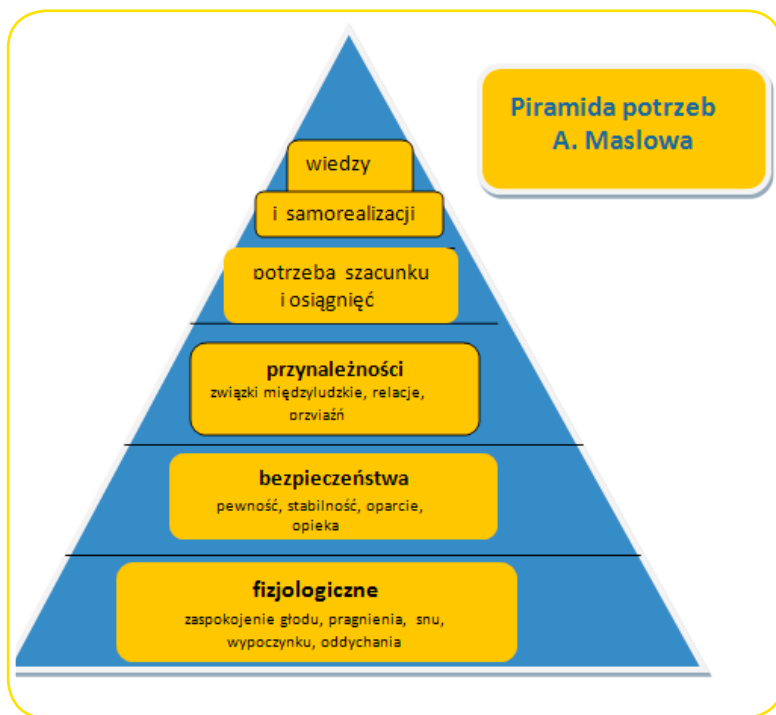
Łowisko Leśnica - Kokotek  
(fot. fanpage Facebook Łowisko Leśnica)

# Postawmy na relacje

## – refleksje związane z powrotem do szkół dzieci i młodzieży

**Od wielu miesięcy szkoła przeniosła się do domu. Wiele miejsc pracy działa z różnymi ograniczeniami, wiele osób pracuje zdalnie. Wyzwania, zmiany, które przyniosła ze sobą pandemia dotyczą wielu sfer naszego życia.**

W języku psychologii można tę sytuację interpretować jako sytuację kryzysową lub przewlekły stres. Najprościej – stres można zdefiniować jako reakcję organizmu w odpowiedzi na wydarzenia, które zakłócają jego równowagę. Stres jest w sumie zjawiskiem pozytywnym. Mobilizuje nas do działania, rozwoju. Jednak kiedy jest zbyt wysoki i nagły, kiedy przekracza nasze zdolności do skutecznego poradzenia sobie lub gdy trwa zbyt długo – staje się szkodliwy. Tak właśnie można spostrzegać pandemię. Wielu z nas musiało mocno zmienić swoje nawyki, stanęło przed wieloma nowymi wyzwaniami. Nie wszystkich pandemia i jej skutki dotknęła mocno i bezpośrednio. Część jednak straciła pracę, poniosła straty zdrowotne i finansowe, okres ten spowodował komplikacje i kryzysy w rodzinie, niektórzy stracili swoich bliskich. Ważne abyśmy wiedzieli, że dzieci i młodzież mają mniej dojrzałe od nas dorosłych sposoby radzenia sobie ze stresem i napięciem. Stres, kryzys, szybciej zaburza ich funkcjonowanie. Chciałam na podstawie jednej z bardziej znanych teorii w psychologii tzw. teorii potrzeb Abrahama Masłowa opisać aktualną sytuację dzieci i wielu młodych ludzi, którzy w ostatnim czasie coraz częściej wymagają pomocy i wsparcia. Zamieszczona poniżej piramida potrzeb pokazuje kolejne pietra potrzeb człowieka. Mówi nam także o tym, że aby zaspokoić potrzeby wyższego rzędu, muszą być najpierw zaspokojone potrzeby niższego rzędu. Nie budujemy domu zaczynając od dachu.



Patrząc na piętra tej piramidy widzimy, że epidemia naruszyła po kolei większość z nich. Jedne z nich wpływają także na drugie. U wielu młodych ludzi obserwuje się znaczne obniżenie nastroju. Zwiększyła się ilość osób z zaburzeniami depresyjnymi, co wiąże się z zakłóceniami rytmów biologicznych, snu, odżywiania (potrzeby fizjologiczne). U wielu – w większym lub mniejszym stopniu, została naruszona kolejna z podstawowych potrzeb człowieka – potrzeba bezpieczeństwa. Od miesięcy towarzyszy nam lęk, niepewność, napięcie. Następna w hierarchii potrzeba przynależności – a więc potrzeba społeczna – dotycząca kontaktów, relacji, wspólnych aktywności – była poprzez izolację znacznie ograniczona. Wiele dzieci nie miało możliwości na wspólną zabawę, swobodne spotykanie się, obchodzenie urodzin, kontakt z dziadkami, dalszą rodziną. Młodzież ominęły tradycyjne studniówki, nie obchodziła „osiemnastek”, znacznie ograniczone były także ważne

w tym okresie życia wspólne spotkania, wyjścia do kina, na pizzę, wyjazdy na koncerty, dyskoteki, imprezy – a więc te wszystkie aktywności, które ubarwiają życie nastolatka, ładują pozytywną energią, są ważne z punktu widzenia rozwojowego. Zamknięte były obiekty kultury i sportu, gdzie wiele osób realizowało dotąd swoje pasje, spędzało czas wolny. Dlatego wracając do szkoły musimy najpierw zadbać o odbudowanie tych wszystkich potrzeb podstawowych, a nie skupiać się od razu na najwyższych piętrach tej hierarchii – zabierając się za nadganie materiału, sprawdzanie wiedzy, klasówki i kartkówki. Pamiętajmy, że aby znalazła się przestrzeń na realizowanie potrzeb poznawczych i potrzeb osiągnięć – najpierw trzeba zadbać o te bardziej podstawowe. Wielu dyrektorów, nauczycieli i wychowawców rozumie tę sytuację. Wysłało do młodzieży powitalne listy i zaprasza w nich do „szkoły bez ocen”. Wita swoich podopiecznych kolorowymi balonami, miłymi napisami. Chce stworzyć przyjazną, spokojną atmosferę powrotu.

Mam nadzieję, że kropla wiedzy o wyżej opisanych mechanizmach psychologicznych pozwoli lepiej zrozumieć aktualną sytuację. Dużo jeszcze można zrobić, również edukacyjnie, ale bez stresu, presji ocen, atmosfery nadmiernych wymagań, pośpiechu i nadgania. Stwórzmy więc w szkole bezpieczne warunki, zaczynając od integracji. Może to być wspólne wyjście na lody, spacer, śmieszna sesja zdjęciowa w plenerze. Potrzebne są zajęcia integracyjne, gdzie można w wesołej, swobodnej atmosferze przez zabawy, gry spędzić wspólnie czas, przegadać i rozbroić stresy i nagromadzone napięcia. Jednym z ciekawych i pożytecznych z punktu psychologii ćwiczeń są – „dwie strony medalu”. Jest to próba wyszukania w nawet przykrym i trudnym doświadczeniu – jakich pozytywów, korzyści. Nawet w pandemii można takie znaleźć. Nie musi to być całkiem stracony czas. Na przykład: wielu z nas rozwinęło swoje kompetencje informatyczne, dzieci w przedszkolu, stały bardziej samodzielne bowiem rodzice i dziadkowie nie wpuszczani aktualnie na teren przedszkola, nie wyręczają ich z robienia i ubierania się w szatni. Wiele rodzin spędzało ze sobą więcej czasu. Poprawiły się nasze umiejętności kulinarne. Od młodych ludzi wiem, że zaczęli się uczyć nowego języka, chwycili za gitarę, ukulele. Niektórzy nadrobili lektury, więcej czytali, oglądali filmy. Część osób doświadczyła także siły przyjaźni, pomocy w trudnych sytuacjach np. kwarantanny lub sama uruchamiała się by pomóc innym.

Pamiętajmy, że trudne sytuacje zawsze będą się zdarzać w naszym życiu, ale ważna jest świadomość, że mogą nas one czegoś nauczyć, rozwinąć. Skupienie natomiast swojej aktywności na tym na co mam wpływ – pozwalała nam poczuć sprawczość i skuteczność działania i jest dobrą nauką na całe życie.

Wychowawcy, pedagodzy i psychologowie przygotowali ciekawe i pomocne materiały do omawiania na lekcjach wychowawczych. Poruszyli na bieżąco ważne dla dzieci tematy. Teraz jest jednak szczególnie czas, aby rozmawiać o emocjach, rozbrajać lęki, ładować baterie młodych ludzi pozytywną energią, powoli wracać do większej aktywności. Świat bowiem także powoli wraca do równowagi.

Na koniec chciałam przytoczyć wyniki najdłuższych, trwających 75 lat, badań prowadzonych przez kolejne pokolenia naukowców z Harvardu, na temat tego, co sprawa, że ludzie czują się szczęśliwi. Okazuje się, że to **dobre relacje z innymi ludźmi sprawiają, że jesteśmy zdrowsi i szczęśliwi**. Ludzie, którzy są mocno przywiązani do rodziny, znajomych czy wspólnot są szczęśliwsi, zdrowsi i żyją dłużej. Ludzie odizolowani od innych bardziej niż by tego chcieli są mniej szczęśliwi, podupadają szybciej na zdrowiu, ich umysł pracuje gorzej i żyją krócej od tych, którzy nie są samotni. Czas pandemii na pewno uzmysłowił wielu z nas tę prawdę. Stawiajmy więc na relacje, uczmy nasze dzieci dobrej komunikacji, empatii, współpracy i przyjaźni. W szkole zaczynajmy od integracji i budowania ciepłych pozytywnych relacji....

Liliana Białas  
psycholog Publicznej Poradni  
Psychologiczno-Pedagogicznej w Lublińcu



Redaktor naczelny: Bogusław Hrycyk  
Wydawca: Powiat Lubliniecki  
Adres redakcji: Starostwo Powiatowe  
w Lublińcu, ul. Paderewskiego 7  
tel. 34 35 10 500, wew. 601  
e-mail: promocja@lublinieck.starostwo.gov.pl  
Nakład: 10 000 egz.

Ziemia  
**LUBLINIECKA**  
GAZETA POWIATOWA

Skład i druk: Drukarnia Sil-Veg-Druk  
ul. Niegolewskich 12, 42-700 Lubliniec  
tel. 34 356 29 61, www.svd.pl

Materiały do gazety i ogłoszenia reklamowe przyjmowane są w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lublińcu, pokój 21. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Zastrzega sobie także prawo ich skracania. Nie przyjmowane są artykuły niepodpisane. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.